

WĘDROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

• MIESIĘCZNIK ŚWIĘTOKRZYSKIEGO URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W KIELCACH •



Temat miesiąca

Królewska gra

Rządowy program

Fundusz Dróg Samorządowych

System niższych opłat

Karta Dużej Rodziny



W numerze

Zatrzymane w kadrze	2
Przegląd wydarzeń	3
Królewska gra	4
Wsparcie dla drogowych inwestycji	7
Nowi obywatele	8
Program dla najmłodszych	9
Odpowiedź na mieszkaniowe wyzwania	9
Drogi na piątkę z plusem	10
Nowe miasta na mapie regionu	11
Laur Świętokrzyski	12
Pomoc dla klubów sportowych	12
Karta Dużej Rodziny	13
Ludzie naszego regionu	14
Miasta odzyskane	14
Kartka z kalendarza	15
Wędrowcowe smaki	16
Palcem po mapie	16

Fotofelieton



„Między nami jaskiniowcami”.

Zatrzymane w kadrze

Sandomierz, około roku 1906. Dawny zamek królewski na atrakcyjnej, kolorowanej karcie pocztowej. XIV-wieczny gotycki zamek zmieniał swą architektoniczną formę w kolejnych stuleciach. Został zniszczony w czasie szwedzkiego potopu oraz w okresie konfederacji barskiej. W XIX wieku zaborcy umieścili tu

więzienie, przebudowując przy tym pozostałości zamku. Dziedziniec więzienny otoczono charakterystycznym „rogalem” i dostawiono budynek dla administracji, co widać na prezentowanej pocztówce. Karta pocztowa pochodzi ze zbiorów Biblioteki Narodowej / Polona. [JK]



Sandomierz b. Zamek od strony Katedry

Wydawca: Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach
Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce
www.kielce.uw.gov.pl
tel. 41 344 29 56, fax 41 344 48 32
e-mail: wojewoda@kielce.uw.gov.pl

Miesięcznik redaguje Biuro Prasowe Wojewody
tel. 41 342 12 32
ISSN 2392-3393

Skład i łamanie: Digital Art Studio www.digitalartstudio.pl
Na okładce: Łodospad na kieleckiej Kadzielni – atrakcja turystyczna oraz gratka dla miłośników wspinaczki.

Przegląd wydarzeń



W apelu z okazji obchodów Dnia Pamięci o Poległych i Zmarłych w Misjach i Operacjach Wojskowych poza Granicami Państwa wzięła udział wojewoda **Agata Wojtyszek**. Uczestnicy uroczystości w Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych na kieleckiej Bukówce oddali hołd wszystkim polskim żołnierzom, którzy oddali życie podczas pełnienia służby poza granicami kraju. Zasłużonym żołnierzom z Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych wojewoda wręczyła odznaczenia.



Wojewoda **Agata Wojtyszek** oraz wicewojewoda **Bartłomiej Dorywalski** uczestniczyli w podpisaniu umowy na dofinansowanie budowy kampusu laboratoryjnego Głównego Urzędu Miar w Kielcach. To ważna dla województwa świętokrzyskiego inwestycja. Według założeń projektu, do kieleckiego kampusu GUM ma przenieść się połowa laboratoriów instytucji, które obecnie działają w Warszawie. Specjalistyczny obiekt powstanie w Kielcach do 2023 r. Koszt inwestycji to ponad 162 mln złotych, z czego prawie 140 mln stanowić będą środki unijne.



W Powiatowym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Starachowicach podpisano umowę na termomodernizację starachowickiego szpitala. W spotkaniu wzięła udział wojewoda **Agata Wojtyszek**. Termomodernizacja budynków kompleksu głównego ZOZ wyniesie blisko 8 mln zł, z czego 85% kwoty pochodzi z dotacji od Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Głównym celem inwestycji jest zmniejszenie emisji zanieczyszczeń powietrza.



Wiceminister spraw wewnętrznych i administracji **Krzysztof Kozłowski** złożył wizytę w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej MSWiA w Kielcach. W spotkaniu uczestniczył wicewojewoda **Bartłomiej Dorywalski**. W placówce zakończył się I etap inwestycji „Budowa budynku Szpitala SP ZOZ MSWiA w Kielcach oraz dostosowanie IV piętra Polikliniki do wymogów prawnych - Laboratorium i Apteka szpitalna”. Rozbudowa szpitala MSWiA rozpoczęła się w 2017 r. Wykonano już pierwszą część planowanego zadania.



Spotkanie dotyczące szkolnictwa zawodowego oraz organizacji doskonalenia zawodowego nauczycieli w regionie otworzyła wojewoda **Agata Wojtyszek**. Zorganizowane przez Kuratorium Oświaty spotkanie w urzędzie wojewódzkim skierowane było do dyrektorów szkół oraz przedstawicieli organów prowadzących szkoły. Zaprezentowano zmiany obowiązujące od 1 stycznia 2019 r. w prawie oświatowym. Przedstawiono także informacje dotyczące rekrutacji do szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych na rok szkolny 2019/2020.



Pod przewodnictwem wicewojewody **Bartłomieja Dorywalskiego** odbyło się posiedzenie Zespołu ds. Rozwoju Obszarów Wiejskich i Rolnictwa. Głównym zadaniem zespołu, powołanego zarządzeniem wojewody, jest analiza szans i zagrożeń oraz wytyczenie potencjalnych kierunków rozwoju obszarów wiejskich w województwie świętokrzyskim. Celem prac jest również opracowanie listy priorytetowych projektów koniecznych do podjęcia na obszarach wiejskich województwa wraz z oszacowaniem ich wymiaru ilościowego, geograficznego i finansowego.

Królewska gra

„Czym jest plac boju dla wodza kierującego wielką armią, tym jest szachownica dla grającego w szachy. Jak tam położenie każdej części pola bitwy nadaje większą lub mniejszą działalność zajmującym je oddziałom, tak tu jedne i te same figury w różnych częściach szachownicy różne wywierają siły” – pisał Jan Nepomucen Kazimierz Krupski w XIX-wiecznym podręczniku „Strategika szachowa”. Ludzie pasjonują się szachami od ponad 1500 lat. Na ziemie polskie gra ta trafiła w średniowieczu, czego jednym z dowodów są unikatowe „szachy sandomierskie”.

Grę w szachy wymyślono w Indiach. Był to V lub połowa VI wieku naszej ery. Zasady znacząco różniły się wówczas od tych, które znamy dziś. Była to z początku gra dla czterech osób, każdy z uczestników dysponował własnym zestawem figur reprezentujących władców i formacje wojskowe: szacha, wezyra, rydwany czy konnych wojowników, a szachownica symbolizowała pole bitwy. Następnie w szachy grano w Persji, poznali je później Arabowie, a około IX wieku trafiły do Europy: Hiszpanii, Włoch, Francji, Niemiec i innych krajów.



Karta tytułowa „Szachów” Jana Kochanowskiego.

Poprzez szlaki handlowe przybyły także do Polski – badacze przypuszczają, że nasi antenaci mogli w nie grać już w XI czy XII stuleciu. Z czasem ewoluowały reguły gry, przeznaczono ją dla dwóch graczy i stała się intelektualną elitarną rozrywką niewielkiego z początku kręgu osób, głównie monarchów, szlachty czy duchownych. Zyskiwała sobie jednak coraz większe grono miłośników. W średniowieczu szachy były istotnym



Figury „szachów sandomierskich” na rysunku w książce J. Giżyckiego.

elementem europejskiej kultury dworskiej i rycerskiej. Znajomość „królewskiej gry”, podkreślająca status społeczny, to również jeden z przymiotów wyróżniających ówczesnego rycerza. Petrus Alfonsi, nadworny lekarz króla Anglii, podkreślał w XII-wiecznym traktacie, że każdy rycerz powinien wykazywać się – poza umiejętnością walki wręcz, jazdy konnej, posługiwania się łukiem, polowania z sokołem czy pisania wierszy – także kunsztem gry w szachy. „Gry w kulturze rycerskiej odgrywały niebagatelną rolę: pozwalały bowiem zagospodarowywać wolny czas, którym dysponowali rycerze w chwilach pokoju, szczególnie w długie zimowe wieczory, gdy niemożliwe było urządzenie polowań, turniejów czy innych rozrywek na otwartym terenie. Niektóre z gier wymagających umysłowego wysiłku, takie jak szachy, przyczyniały się do utrzymywania sprawności intelektualnej i ćwiczyły pamięć graczy” – podkreśla dr Robert Bubczyk.



Herb Wczele w herbarzu K. Niesieckiego.

Szachy stały się popularne w Polsce w XVI stuleciu, choć na nasze ziemie trafiły o wiele wcześniej. Świadczą o tym archeologiczne odkrycia, a dla mieszkańców regionu świętokrzyskiego najważniejszym tego przykładem są na pewno słynne „szachy sandomier-

skie”. Te ciekawe figury szachowe zostały znalezione na Wzgórzu Staromiejskim w Sandomierzu podczas badań wykopaliskowych prowadzonych przed ponad półwieczem przez Polską Akademię Nauk. Datowane są na XII stulecie, zrobiono je z poroża jelenia i stanowią jeden z najstarszych tego typu zestawów w Europie. To wyjątkowe odkrycie naukowe. „Znalezisko do tej pory uznawane jest za unikatowe przede wszystkim dlatego, że obejmuje prawie cały komplet bierok dla dwóch graczy (brakuje tylko trzech pionków). Co istotne, inne znane bierki szachowe lub pełne zestawy sprzed wielu wieków, w odróżnieniu od sandomierskich najczęściej pozbawione są kontekstu odkrycia, przez co nie dają pełnych możliwości poznawczych jako źródło badań naukowych” – pisze archeolog Monika Bajka na stronie internetowej Muzeum Okręgowego w Sandomierzu (www.zamek-sandomierz.pl). Znalezione w Sandomierzu figury szachowe zostały wykonane w arabskiej stylistyce. Zgodnie z zapisami Koranu, który zakazuje realistycznego przedstawiania w sztuce postaci ludzi i zwierząt, ujęte one zostały w uproszczonej, symbolicznej formie. Nie wiemy skąd szachy dotarły do Sandomierza: być może były elementem wymiany handlowej lub „zostały po prostu skradzione rycerzowi albo kupcowi, który przywiózł je tu z odległych krain, a dla mieszkańców sandomierskiej osady były przedmiotem cennym lub magicznym, nawet jeśli sama gra była im obca” – jak zaznacza Monika Bajka. Dziś to wyjątkowe szachowe znalezisko należy do najcenniejszych zbiorów sandomierskiego muzeum.



Szachy na znaczkach Poczty Polskiej.

„Złote lata” szachów to epoka Odrodzenia, z czasem rosła ich popularność wśród coraz większych kręgów społeczeństwa. Gra w szachy „musiała być w Polsce upowszechniona, skoro widzimy ją szeroko rozpierającą się w heraldyce, w porównaniach krasomówczych, a nawet w artykułach karnych prawodawstwa. Niejedno też wyrażenie staropolskie przenośne ma w grze szachowej wyraźne swe godło. Salomon Rysiński, lublinianin, który na początku XVII wieku drukował przysłówia polskie w Lubczu litewskim, przytacza wyrażenia: – *Szachem padać*, – *Albo szach, albo mat*, – *I w szachach przyjaciela poznać*. Kaznodzieje tacy, jak Skarga i Birkowski, chętnie się uciekają do porównań z gry szachowej” – pisał Zygmunt Gloger w „Encyklopedii staropolskiej”. Nawiązując do wspomnianego „rozpierzania się” szachów w heraldyce podkreślimy, że motyw szachownicy znalazł się w wielu szlacheckich herbach – zarówno w Polsce, jak i innych krajach europejskich. Przykładem niechaj będzie herb Wczele, któ-

rego nadanie, według herbarza Kaspra Niesieckiego, nastąpiło już w roku 1103. Herb ten jest zapewne dobrze pamiętany przez miłośników twórczości Henryka Sienkiewicza. Pieczętował się nim mianem jeden z bohaterów Trylogii: imię Onufry Zagłoba.



Szachowy pojedynek Franciszka Fiszera z Bolesławem Leśmianem na rysunku Jerzego Zaruby.

O grze w szachy wspominał w swej kronice Janko z Czarnkowa. Szachy to „czysta, a rozumu bystrego zabawa” – pisał z kolei Łukasz Górnicki w „Dworzaninie polskim” z 1566 r. Zwracał przy tym uwagę na trudność gry: „Nader wielka umiejętność w niej być może. Do czego kto chce przyjść, musi siłą pilności przyłożyć, bardzo wiele czasu strawić, prosto jakoby się też w zacnej jakiej nauce ćwiczył”. „Królewska gra” była tematem poematu Jana Kochanowskiego. Mistrz z Czarnolasu napisał „Szachy” około 1564 roku, a w utworze przedstawił pojedynek dwóch rycerzy o rękę królewskiej córki prowadzony za pomocą figur szachowych. Jak podkreślił Jerzy Giżycki w swym monumentalnym opracowaniu poświęconym szachom, Kochanowski swym poematem „nie mającym sobie równych w literaturze światowej pod względem połączenia treści szachowej z najwyższej miary artyzmem poetyckim” wystał tej zacnej grze „trwały, nieśmiertelny pomnik”. Utwór ten dowodzi, jak wielkim uznaniem „królewska gra” cieszyła się w tym okresie na ziemiach polskich. Pierwszy polski podręcznik szachowy opracował w początkach XVII stulecia wojewoda poznański Jan Ostro-
róg. W traktacie „Nauka o szachach” wyłożył m.in. reguły gry, szachową terminologię, podał przykłady zadań. Choć opierał się on na pracach obcych autorów, zawarł wiele własnych przemyśleń. Niestety, manuskrypt ten, przechowywany w bibliotece Ordynacji Krasińskich w Warszawie, spłonął podczas II wojny. O traktacie Ostro-
roga wspominał Zygmunt Gloger: „*Na-
przód Roch (wieża)* – pisze wojewoda poznański – *jest jakoby hetman królewski. Rycerz (konik, skakun) jest*

konny żołnierz, który stoi podległ Rocha i stamtąd wypada do bitwy. Pop w Hiszpanii i Francji ma przezwisko *Del-fin*; we Włoszech je zowią *Alfieri* jakoby chorążę; w Polsce i Niemczech *Popami*, iż też księża w bitwach blisko boku pańskiego bywają; zowią je też drudzy *Strzelcami*. *Baba* (królowa) jest najprzedniejsza sztuka między szachami; cudzoziemcy ją zowią *panią*, nasi nazwali *babą*; zowią ją też i *królową*. *Król* jest *panem* i on albo wygrywa albo przegrywa. O dzisiejszym rachowaniu Ostroróg powiada: *U nas w Polsce ten skok królewski zowią kuchnią, ale go nie używają skokiem rycerskim, ani popowym, tylko rochowym, i to aż otworzywszy pole, tj. żeby między Królem a Rochem żadnej sztuki nie było, a Rochu, na którego stronę Król przeskakuje, wolno postawić gdzie kto chce, byle nie mijał połowice szachownicy*. Notowanie pól szachownicy, wynalezione przez Ostroroga, w niczym nie ustępuje uznanemu dziś za najlepsze notowaniu Francuza Filidora”. Następnym, po traktacie wojewody Ostroroga, polskim fachowym podręcznikiem szachowym była „Strategika szachowa, czyli praktyczny sposób doskonalenia się w grze szachów” J.N. Kazimierza Krupskiego z 1835 roku.

Pierwsze organizacje zrzeszające miłośników szachów pojawiły się na ziemiach polskich w pierwszej połowie XIX stulecia. „Dwa powołano specjalnie do rozegrania dwóch towarzyskich meczów: Warszawski Klub Szachistów (1836 r.) oraz Poznański Klub Szachistów (1839 r.). W 1893 r. władze galicyjskie zarejestrowały statut Krakowskiego Klubu Szachistów, zaś rok później Lwowskiego Klubu Szachistów. Warszawskie Towarzystwo Zwolenników Gry Szachowej powstało dopiero w lutym 1899 r., natomiast jego łódzki imiennik jeszcze później, gdyż w 1903 r. Kartę tytułową polskich szachów otwiera wspaniały sukces warszawskiego szachisty Szymona Winawera, który na międzynarodowym turnieju w Paryżu w 1867 roku zajął drugie miejsce” – pisze Andrzej Filipowicz na stronie internetowej Polskiego Związku Szachowego (www.pzszech.civ.pl). „Na przełomie XIX i XX wieku ośrodki szachowe we Lwowie, Łodzi, Warszawie tętnią życiem. W okresie zaborów kilku wybitnych polskich szachistów, a przede wszystkim Akiba Rubinstein i Dawid Janowski, krążyło po Europie z niemałymi sukcesami wśród elity światowej. Najwybitniejszy polski szachista Akiba Rubinstein był pretendentem do korony szachowej” – czytamy. Polski Związek Szachowy powstał w 1926 r. Głównym celem jego działalności jest rozwój i popularyzacja szachów w całym kraju. Współpracuje ze związkami szachowymi innych państw, zrzesza około sześćdziesięciu tysięcy szachistów i ponad 300 klubów. Warto dodać, że polscy szachiści zdobywali medale olimpijskie oraz tytuły mistrzów świata i Europy (podaję za stronę www.polskiegozwiązku.szachowego).

Szachowy pojedynek jest zawsze wyzwaniem i niezwykłym przeżyciem dla miłośników „królewskiej gry”. Współczesna technologia pozwala także na rywalizację człowieka z komputerem. Pierwszy program komputerowy do gry w szachy powstał już w latach 50. ubiegłego wieku. Symbolem takich zmagani jest słynna rozgrywka szachowego arcymistrza Kasparowa z kom-

puterem Deep Blue stoczona w 1996 roku. Choć pewnie warto spróbować swych sił w starciu z elektronicznym mózgiem, jednak intelektualna rywalizacja żywych pasjonatów szachów zawsze przyniesie najwięcej emocji i radości. Nie sposób przecenić także ogromnej roli edukacyjnej i wychowawczej, jaką odgrywają szachy wśród zwolenników „królewskiej gry”, zarówno tych najmłodszych, jak i starszych.



Podsumowaniem niech będzie fragment XIX-wiecznego podręcznika Augusta Helcina, w którym autor przytacza wspomnianą już „Strategikę szachową”: „Krupski twierdzi, że znajomość gry w szachy uczy nas następujących zasad w kierowaniu całego postępowania naszego: Bądź baczny i zwracaj uwagę na wszystko, cokolwiek ma z tobą związek; Rozważ pierwszej nalezycie, jakie skutki wyniknąć mogą z czynności, którą przedsięwzięsz; Nie lekceważ małych, bo oni często ważne wyświadczyć ci mogą usługi; Nie lekceważ nieprzyjaciół, choćby nawet najsłabszych, bo zdarzają się okoliczności, w których ci szkodzić mogą, jeżeliś się od nich nie zabezpieczył; Rób wszystko we właściwej porze, jeżeli pragniesz najdonioślejszy osiągnąć skutek; Niech każdą twoją czynność poprzedzi plan: jak, gdzie i kiedy ma być co rozpoczęte: najpiękniejsze bowiem pomysły pełzną zwykle dla niewłaściwości środka, miejsca i pory; I wreszcie: bądź wytrwały, nie trać nigdy przytomności i odwagi, gdyż i w najkrytyczniejszych okolicznościach może się zdarzyć sposobność, która cię wywiedzie z kłopotu. Jeżeli takie można wysnuć maksymy z gry w szachy, to można ją śmiało zalecać, a nawet i zgodzić się na zdanie szachistów, że życie to partia szachów!”.

Wykorzystałem m.in.: J.N.K. Krupski „Strategika szachowa” (Warszawa 1835), A. Helcin „Gra w szachy wyłożona na mistrzowskich partiach” (Warszawa 1878), J. Giżycki „Z szachami przez wieki i kraje” (Warszawa 1972), R. Bubczyk „Gry w szachy i kości w średniowiecznej Polsce jako element europejskiej kultury rycerskiej” (Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego T. VI, Warszawa 2003). Rysunek Jerzego Zaruby z 1936 r. przedstawiający rozgrywkę F. Fiszera z B. Leśmianem oraz rysunek „szachów sandomierskich” pochodzą z książki Jerzego Giżyckiego „Z szachami przez wieki i kraje” (Warszawa 1972). [JK]

Wsparcie dla drogowych inwestycji

Nawet 30 milionów złotych dofinansowania mogą otrzymać samorządy w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. O rządowym programie budowy dróg gminnych i powiatowych poinformowała wojewoda **Agata Wojtysek**.

Fundusz Dróg Samorządowych jest instrumentem wsparcia finansowego dla inwestycji na drogach publicznych gminnych i powiatowych. Fundusz przewiduje dofinansowanie zadań polegających na remoncie, przebudowie lub budowie dróg lokalnych, a także inwestycji w zakresie zadań mostowych i obronnych. Budżet Funduszu na lata 2019-2028 to 36 miliardów złotych i jest to jak dotąd największy program rządowy budowy dróg gminnych i powiatowych w Polsce. Z dofinansowania będą mogły skorzystać jednostki samorządu terytorialnego, z wyłączeniem miast na prawach powiatu będącego siedzibą wojewody lub sejmiku województwa. W tym roku na program przeznaczono 6 miliardów złotych.

– *Nabór do programu ogłosimy bezzwłocznie po otrzymaniu informacji o wysokości środków finansowych, które przypadną na nasze województwo. Ważne jest, że zadania mogą być realizowane w cyklu kilkuletnim. Był to argument często podnoszony przez samorządy, że w jednym roku trudno jest wykonać niektóre zadania* – mówiła **Agata Wojtysek**.

Główne cele Funduszu to przede wszystkim podniesienie poziomu i jakości życia społeczności lokalnych oraz zwiększenie efektywności instytucji publicznych poprzez rozwój bezpiecznej, spójnej, funkcjonalnej i efektywnej infrastruktury drogowej, a także poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego i parametrów technicznych lokalnej sieci drogowej. Istotnymi dla programu są również zwiększenie atrakcyjności i dostępności terenów inwestycyjnych oraz wyrównywanie szans

rozwojowych regionów i budowanie spójności terytorialnej.

Dofinansowaniem w ramach programu mogą być objęte: budowa, przebudowa lub remont dróg powiatowych oraz dróg gminnych, budowa mostów lokalizowanych w ciągach dróg wojewódzkich, dróg powiatowych i dróg gminnych, a także budowa, przebudowa lub remont dróg wojewódzkich, dróg powiatowych i dróg gminnych o znaczeniu obronnym. Dofinansowanie obejmuje również przebudowę dróg wewnętrznych, które są następnie zaliczane do odpowiedniej kategorii dróg publicznych, budowę, przebudowę lub remont skrzyżowań z innymi drogami publicznymi oraz budowę, przebudowę lub remont dojazdu do mostu.

Wysokość dofinansowania na zadanie powiatowe albo zadanie gminne może wynieść maksymalnie 30 milionów zł. Wysokość dofinansowania będzie uzależniona od dochodów danej jednostki samorządu terytorialnego: im niższy dochód własny jednostki, tym większa wartość dofinansowania, maksymalnie do kwoty 80% kosztów realizacji zadania. Podział środków między województwa określa Rada Ministrów biorąc pod uwagę długość sieci dróg powiatowych i gminnych, liczbę ludności i powierzchnię województwa oraz wartość PKB województwa.

Główne kryteria otrzymania dofinansowania to wpływ zadania poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz jego znaczenie dla rozwoju spójnej sieci dróg publicznych, a także podnoszenie standardów technicznych dróg, zwiększenie dostępności transportowej jednostek administracyjnych oraz poprawa dostępności do terenów inwestycyjnych. Szczegółowe informacje na stronie internetowej Wydziału Infrastruktury i Rozwoju Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego ir.kielce.uw.gov.pl.



Nowi polscy obywatele

Czterdziestu osobom mieszkającym w naszym regionie przyznano polskie obywatelstwo. Akty nadania wręczył wicewojewoda **Bartłomiej Dorywalski**.

– *Patrzmy na obywatelstwo nie tylko z perspektywy prawa. Dla nas, Polaków, to coś znacznie więcej. To nasze dziedzictwo, nasza historia, to krew przelana przez naszych przodków za Niepodległą. Dla mnie to ogromny zaszczyt i honor, że w setną rocznicę odzyskania niepodległości przez nasz kraj mogłem wręczyć Państwu akty nadania obywatelstwa* – mówił wicewojewoda podczas uroczystości w Wojewódzkim Domu Kultury.

Nowi obywatele naszego kraju to wieloletni mieszkańcy województwa świętokrzyskiego, pochodzący w większości z Ukrainy - 29 osób. Akty nabycia oby-

telstwa otrzymały także osoby pochodzące z Węgier, Rosji, Armenii, Białorusi, Bułgarii, Włoch i Egiptu. Akty nadania obywatelstwa polskiego na mocy postanowienia Prezydenta RP otrzymało 26 osób, 14 osobom wręczone zaś zostały decyzje o uznaniu przez Wojewodę Świętokrzyskiego za obywatela polskiego.

Uroczystość uświetniły występy uczniów Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Kielcach oraz tancerzy ze Szkoły Tańca MiM w Starachowicach, którzy w 2018 roku uczestniczyli w Mistrzostwach Świata WADF (World Artistic Dance Federation) w czeskim Libercu. Startując w kategorii tanecznej „Artistic Dance Show” i różnych kategoriach wiekowych starachowiccy tancerze kolejny raz dołączyli do światowej czołówki.



Program dla najmłodszych

Zakończono nabór ofert w ramach konkursu Maluch+ 2019. Wpłynęły 53 oferty od 51 wnioskodawców na dofinansowanie w regionie 76 instytucji opieki dla dzieci w wieku do lat 3: żłobków, klubów dziecięcych i dziennych opiekunów.

Maluch+ to rządowy program wspierający tworzenie nowych miejsc opieki dla najmłodszych dzieci i dofinansowujący działanie tych już istniejących. „To ogromna pomoc dla rodziców, szczególnie dla świeżo upieczonych mam, które chciałyby wrócić do pracy po urlopie macierzyńskim, ale uniemożliwia im to brak miejsc opieki nad maluszkami” – wyjaśnia Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Jak informuje Wydział Infrastruktury i Rozwoju Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego, łącznie opieką w już istniejących instytucjach w naszym regionie będzie mogło zostać objętych 1 685 dzieci, w tym 45 dzieci niepełnosprawnych lub wymagających szczególnej opieki. Ponadto zostanie utworzonych 414 nowych miejsc opieki na terenie gmin: Pińczów, Kielce,



Sędziszów, Górnio, Klimontów, Piekoszów, Sandomierz, Chmielnik, Jędrzejów, Starachowice i Kazimierza Wielka. Na utworzenie nowych miejsc opieki podmioty gminne i niepubliczne zawnioskowały o 7 680 969 zł dotacji. Wyniki konkursu, wraz z przyznaną kwotą dofinansowania, Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej ogłosi do 28 lutego 2019 r.

Odpowiedź na mieszkaniowe wyzwania

Program Mieszkanie Plus to wsparcie budowy mieszkań na wynajem o umiarkowanych cenach i czynszach na zasadach rynkowych, także z wykorzystaniem gruntów publicznych.

Jest to pakiet najważniejszych rozwiązań prawno-organizacyjno-finansowych przewidzianych w Narodowym Programie Mieszkaniowym, sprzyjających



zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych obywateli. Ich głównym celem jest zwiększenie dostępności mieszkań w każdym regionie Polski, zwłaszcza wśród osób o dochodach utrudniających nabycie lub wynajęcie mieszkania na zasadach rynkowych.

Uzupełniającymi się polami realizacji rządowego programu są działania o charakterze inwestycyjno-finansowym, regulacyjnym oraz społecznym. Mają one przyczynić się do pobudzenia rozwoju budownictwa mieszkaniowego, w szczególności do wzrostu liczby mieszkań na wynajem o czynszach dostosowanych do możliwości finansowych osób mających trudności z samodzielnym zaspokajaniem potrzeb mieszkaniowych. Jak informuje Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju, realizacja programu Mieszkanie Plus to nie tylko realne wsparcie dla średniozamożnych rodzin, ale też silny impuls dla lokalnej gospodarki. Mieszkania, które powstaną we wskazanych przez poszczególne gminy lokalizacjach, będą się charakteryzować umiarkowanymi czynszami dostępnymi także dla słabiej uposażonych rodzin. Szczegóły na stronie ministerstwa: www.miiir.gov.pl.

Drogi na piątkę z plusem

Porozumienie w sprawie opracowania i realizacji Programu Likwidacji Miejsc Niebezpiecznych na Drogach Lokalnych w Województwie Świętokrzyskim „Bezpieczni na 5+” podpisali wojewoda **Agata Wojtyszek** oraz marszałek województwa **Andrzej Bętkowski**.

Program jest wspólną inicjatywą wojewody i marszałka. Jego założeniem jest zidentyfikowanie najbardziej niebezpiecznych miejsc na drogach wojewódzkich, powiatowych oraz gminnych naszego regionu, a także określenie rozwiązań mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa w tych miejscach i stworzenie warunków finansowania ich realizacji. Celem głównym jest poprawa bezpieczeństwa użytkowników dróg, a w szczególności pieszych i rowerzystów. Program opiera się na trzech podstawowych filarach: bezpieczny człowiek, bezpieczna infrastruktura oraz bezpieczna prędkość. – *Jedynie we współpracy strony rządowej z szeroko rozumianą stroną samorządową można zrealizować ten program. Rząd dedykuje duże środki finansowe na remonty dróg. Chcemy rozmawiać z samorządami, ale także z organizacjami pozarządowymi oraz z mieszkańcami, aby wskazywali miejsca niebezpieczne na drogach i by pomóc im w szukaniu możliwości finansowania likwidacji tych miejsc* – mówiła wojewoda **Agata Wojtyszek**.

Propozycje mogą składać jednostki samorządu terytorialnego, organizacje pozarządowe, sołectwa, lokalne grupy działania oraz inne podmioty, a także grupy osób, które identyfikują miejsca niebezpieczne na drogach w swojej gminie lub powiecie i chcą współpracować na rzecz poprawy bezpieczeństwa. Zostanie opracowana lista najbardziej niebezpiecznych punktów na drogach lokalnych wraz z rekomendacjami poprawy bezpieczeństwa w tych miejscach oraz wskazaniem możliwych sposobów finansowania. Na podstawie zgłoszeń, jakie zostaną przedstawione do programu, zostanie opracowana lista priorytetowa zadań.

Wojewoda **Agata Wojtyszek** i marszałek **Andrzej Bętkowski** wystosowali także wspólny list w sprawie programu do świętokrzyskich samorządów. „Jednym z kluczowych elementów, które wpływają bezpośrednio na bezpieczeństwo ruchu drogowego jest infrastruktura drogowa. W ramach programów rządowych w województwie świętokrzyskim corocznie wydatkowane są kwoty rzędu ponad 100 milionów złotych na remonty i przebudowę dróg gminnych i powiatowych. Ogromne środki na drogi wojewódzkie są także przeznaczane przez województwo świętokrzyskie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Niemniej jednak nadal borykamy się z problemem niedostatecznej ochrony pieszych i pozostałych niechronionych użytkowników dróg” – czytamy w liście.

Biorąc pod uwagę synergii działań rządowych i samorządowych, głównym źródłem finansowania zadań ujętych na liście będzie rządowy Fundusz Dróg Samorządowych oraz środki będące w dyspozycji marszałka (dla dróg wojewódzkich). Ponadto część z zadań, jakie mogą znaleźć się na liście, może uzyskać dofinansowanie ze środków przeznaczonych na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego, jakimi dysponuje Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego lub też otrzymać rekomendację do dofinansowania ze środków rządowego Programu Razem Bezpieczniej czy środków z rezerwy MSWiA przeznaczonej na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Monitorowanie osiągnięcia celu opierać się będzie na zweryfikowaniu, czy w wyniku realizacji rekomendacji dla zadań ujętych w programie poprawiło się bezpieczeństwo użytkowników dróg. Podstawowym wskaźnikiem będzie ocena, czy w okresie 3 lat od inwestycji doszło w tym miejscu do wypadku lub kolizji.

Szczegółowe informacje na temat programu „Bezpieczni na 5+” 2019-2023 znajdują się na stronie ir.kielce.uw.gov.pl.



Nowe miasta na mapie regionu

Siedem świętokrzyskich miejscowości uzyskało od 1 stycznia 2019 roku status miasta. Samorządowcom gratulowała wojewoda **Agata Wojtysek**.

Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów prawa miejskie ponownie otrzymały gminy: Nowy Korczyn, Opatowiec, Oleśnica, Pacanów, Nowa Słupia, Szydłów i Pierzchnica. Podczas spotkania w urzędzie wojewódzkim – z udziałem wiceminister sportu i turystyki **Anny Krupki** oraz świętokrzyskich parlamentarzystów – wojewoda wręczyła samorządowcom listy gratulacyjne. „To imponujący znak pięknej historii i tradycji miejscowości, z której my - mieszkańcy województwa świętokrzyskiego możemy być dumni. Nic bowiem nie rozślawia regionu tak, jak dorobek naszych przodków. 1 stycznia 2019 roku w historii Państwa gminy zapisze się wielkimi literami, to dzień w którym gmina nabędzie prawa miejskie. To ogromne wyróżnienie w wyjątkowym roku 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości” – napisała **Agata Wojtysek**.

Włodarze nowych miast otrzymali także „Medale na Stulecie Niepodległości” Wojewody Świętokrzyskiego. Samorządowcy mieli także okazję wpisać się do książki pamiątkowej przygotowanej z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości.

Wśród siedmiu miejscowości, które od stycznia ponownie pojawiły się na mapie naszego regionu jako miasta,

najwcześniej przywilej lokacyjny otrzymał Nowy Korczyn. Stało się to w 1258 r., a prawa miejskie nadał książę Bolesław Wstydlivy. W XIII stuleciu lokowany był także Pacanów - w 1265 r. oraz Opatowiec - w 1271 r. Szydłów uzyskał prawa miejskie w 1329 r., Nowa Słupia w 1351 r., zaś Pierzchnica między 1359 a 1370 rokiem. Najmłodszym miastem w tym gronie jest Oleśnica, której prawa miejskie nadano w 1470 r. Na przywrócenie statusu miasta świętokrzyskie gminy musiały czekać 150 lat. Jak wielu innych polskim miejscowościom, prawa miejskie zostały im odebrane przez władze carskie w 1869 r. Degradacja, po przeprowadzonej przez zaborcę reformie administracyjnej, była represją za udział w powstaniu styczniowym.

Jak informuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, nadanie statusu miasta jest poprzedzane konsultacjami społecznymi z mieszkańcami, a następnie opiniowane przez Radę Gminy. Uzyskanie tego statusu wiąże się m.in. ze zmianą wizerunkową i większym prestiżem miejscowości. Może przynieść także wymierne korzyści, na przykład zyskanie na atrakcyjności inwestycyjnej czy możliwość starania się o fundusze związane z rozwojem obszarów miejskich. Od początku tego roku na administracyjnej mapie Polski pojawiło się ogółem 10 nowych miast.





LAUR ŚWIĘTOKRZYSKI 2018

NAGRODA WOJEWODY

wnioski do 4 marca 2019 r.

szczegóły na stronie internetowej
Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego
www.kielce.uw.gov.pl

Kategorie nagrody:

- Działanie na rzecz ochrony środowiska
- Gmina innowacyjna
- Gmina przyjazna rodzinom i seniorom
- Działanie na rzecz bezpieczeństwa
- Działanie na rzecz polskiej pamięci historycznej
- Lider dobroczynności
- Osiągnięcie sportowe roku

do składania wniosków zachęca
Agata Wojtysek
Wojewoda Świętokrzyski



Pomoc dla klubów sportowych

Do 15 marca 2019 r. kluby sportowe mogą składać wnioski o dofinansowanie w ramach Rządowego Programu „Klub” – edycja 2019. W tym roku na ten cel Ministerstwo Sportu i Turystyki przeznaczyło 40 milionów złotych.

Program „Klub” to innowacyjny model bezpośredniego wsparcia małych i średnich klubów sportowych. Dofinansowanie może pozyskać każdy klub działający przez co najmniej 3 lata w formie stowarzyszenia i prowadzący szkolenie sportowe, które skierowane jest do dzieci i młodzieży do 18. roku życia. Kwota dofinansowania wynosi 10 tys. zł dla klubów jednosekcyjnych oraz 15 tys. zł dla klubów wielosekcyjnych. Środki z rządowego dofinansowania można przeznaczać na: wynagrodzenie szkoleniowców prowadzących zajęcia sportowe, organizację obozów sportowych oraz zakup sprzętu sportowego.

Pierwsza edycja programu rozpoczęła się w 2016 roku. Na jego realizację przeznaczono 24 mln zł. Pozwoliło to

wesprzeć 2151 klubów sportowych ze wszystkich województw. W roku 2017 kwota na realizację programu wzrosła do ponad 37 mln zł, co pozwoliło na dofinansowanie działalności 3 352 klubów sportowych z terenu całej Polski. W roku ubiegłym natomiast na realizację Rządowego Programu „Klub” przeznaczono 40 mln zł i wsparto aż 3 616 klubów z całej Polski.

Więcej informacji znajduje się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Ministerstwa Sportu i Turystyki bip.msit.gov.pl.



RZĄDOWY PROGRAM „KLUB”
EDYCJA 2019

RUSZYŁ NABÓR DO RZĄDOWEGO PROGRAMU „KLUB”

KWOTA DO ROZDYSPONOWANIA:

40 MLN ZŁ

WNIOSKI NALEŻY SKŁADAĆ DO 15 MARCA 2019 R.

WITAJ W KLUBIE

Ministerstwo Sportu i Turystyki

PGNiG

Karta Dużej Rodziny



KARTA DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl

Wszyscy rodzice, również zastępczy, którzy w przeszłości wychowali co najmniej troje dzieci, mają prawo do posiadania Karty Dużej Rodziny. To system zniżek na przejazdy kolejowe, niższe opłaty paszportowe, bezpłatny wstęp do parków narodowych czy ulgi w ponad 20 tysiącach miejsc w całej Polsce. Posiadacze karty mają możliwość tańszego korzystania z oferty podmiotów, m.in. z branży spożywczej, paliwowej, bankowej czy rekreacyjnej. Zniżki mogą oferować nie tylko instytucje publiczne, ale również przedsiębiorcy prywatni. Przystępując do programu zyskują oni prawo do posługiwania się znakiem „Tu honorujemy Kartę Dużej Rodziny”. Użytkownicy karty mogą korzystać również z jej wersji mobilnej.

Prawo do Karty Dużej Rodziny mają wszyscy rodzice, a także rodzice zastępczy i osoby prowadzące rodzinny dom dziecka, którzy mają lub mieli w przeszłości na utrzymaniu co najmniej troje dzieci. A także dzieci: do 18. roku życia, do 25. roku życia – w przypadku dzieci uczących się w szkole lub szkole wyższej, bez ograniczeń wiekowych w przypadku dzieci legitymujących się orzeczeniem o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności. Aby otrzymać Kartę Dużej Rodziny należy złożyć wniosek w gminie odpowiadającej miejscu zamieszkania. Wniosek można również złożyć elektronicznie, za pośrednictwem Platformy Informacyjno-Usługowej Emp@tia (empatia.mpips.gov.pl). Kartę Dużej Rodziny honoruje około 5 tysięcy partnerów w blisko 22 tysiącach punktów w całym kraju. – *Przyszłość Polski zależy od tego, czy nasze dzieci będą się dobrze rozwijały. Bardzo się cieszę, że grono ludzi otwartych na potrzeby rodzin wielodzietnych stale się powiększa. Dzięki wszystkim, którzy zechcieli dołączyć do programu Karta Dużej Rodziny* – mówi wojewoda Agata Woźtyszek.

Jakie korzyści daje Karta Dużej Rodziny? To m.in. zniżki na przejazdy kolejowe dla rodziców i małżonków rodziców (37% na bilety jednorazowe oraz 49% na bilety miesięczne), 50% ulgi opłaty za paszport dla rodziców i małżonków rodziców, 75% ulgi opłaty za paszport dla dzieci, bezpłatny wstęp do parków narodowych.

Jak informuje Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej,

korzyści dla firm i instytucji wynikające z włączenia się do programu to przede wszystkim: współtworzenie pierwszego ogólnopolskiego programu skierowanego do dużych rodzin, możliwość posługiwania się znakiem „Tu honorujemy Kartę Dużej Rodziny”, zwiększenie rozpoznawalności i zainteresowania ofertą firmy czy instytucji, a także realizacja polityki społecznej odpowiedzialności biznesu. Za pozyskiwanie partnerów KDR odpowiada Związek Dużych Rodzin „Trzy Plus”. Aby skorzystać ze zniżki, wystarczy pokazać swoją Kartę Dużej Rodziny. Korzystając z kart, nie trzeba być całą rodziną w jednym miejscu. Miejsca, które oferują zniżki, są oznaczone specjalnym znakiem: „Tu honorujemy Kartę Dużej Rodziny”. Ze szczegółowymi regulacjami dotyczącymi Karty Dużej Rodziny można zapoznać się na stronie internetowej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

#Rodzina

Kto może otrzymać Kartę Dużej Rodziny?

- Wszyscy **rodzice**, a także rodzice zastępczy i osoby prowadzące rodzinny dom dziecka, którzy mają lub mieli w przeszłości na utrzymaniu co najmniej troje dzieci.



A także dzieci:

- w wieku **do 18. roku życia**,
- w wieku **do 25. roku życia** – w przypadku dzieci uczących się w szkole lub szkole wyższej*,
- **bez ograniczeń wiekowych** w przypadku dzieci legitymujących się orzeczeniem o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności*



*ale tylko w przypadku, gdy w chwili składania wniosku w rodzinie jest co najmniej troje dzieci spełniających powyższe warunki

#Rodzina

Jakie korzyści daje Karta Dużej Rodziny?



- zniżki na przejazdy kolejowe



- ulgi w opłatach za paszport



- bezpłatny wstęp do parków narodowych



- liczne zniżki udzielane przez instytucje i podmioty prywatne



Ludzie naszego regionu

Henryk Dembiński

„Kochał Polskę nie dla osobistych widoków, Kczy korzyści, ale w imię obowiązku szlacheckiego, nakazującego Polsce służyć i wszczepiającego to przekonanie, że zbawić ją, uratować, nie kto inny, jeno szlachcic powinien i może” – pisał o nim Teodor T. Jeż w „Sylwetach emigracyjnych”. Henryk Dembiński, generał powstania listopadowego, uczestnik wojen napoleońskich, dowódca w powstaniu węgierskim pochodził ze Strzałkowa niedaleko Stopnicy. Urodził się 16 stycznia 1791 r.

Studiował w Akademii Inżynieryjnej w Wiedniu. W 1809 r. wstąpił do wojska Księstwa Warszawskiego. Oficerskie szlify zdobywał walcząc w kampanii napoleońskiej. Brał udział w bitwach m.in. pod Woronowem, Mołajskiem, Kraśnem, nad Berezyną oraz pod Smoleńskiem, po którym to boju otrzymał awans na stopień kapitana. Walczył następnie pod Lipskiem, po czym wrócił do kraju, gdzie gospodarował w swym wiejskim majątku.



W wojskowe szeregi ponownie wstąpił po wybuchu powstania listopadowego i zaczął organizować oddziały zbrojne w ówczesnym województwie krakowskim. W 1831 r. został awansowany na pułkownika, odznaczył się w bitwie pod Dębem Wielkim i dostał nominację na stopień generała. Znanym jest słynny manewr odwrotu podczas wyprawy na Litwę, podczas którego żołnierze Dembińskiego rozbijali kolejne oddziały rosyjskie. Ta brawurowa akcja opisywana była później w podręcznikach wojskowości, a generał otrzymał oświadczenie Sejmu, że „dobrze się zasłużył ojczyźnie”. Latem 1831 r. mianowano go gubernatorem stolicy, przez pewien czas był wodzem naczelnym powstania. „Obejmując stanowisko, miał za sobą gen. Dembiński postępową, jak na stosunki generalskie, przeszłość powstańczą. Na początku powstania odznaczył się energią i aktywnością. Szybko wybił się nad przeciętność oficerską” – podkreślił w swej książce Marek Tarczyński. Dembiński walczył także pod Ostrołęką, Rajgrodem, Wilnem, Szawłami, Warszawą. W październiku 1831 r. przeszedł do Prus. Poszukiwany przez władze carskie udał się na emigrację. Przebywał w Dreźnie, Heidelbergu, Strasburgu i od jesieni 1832 r. w Paryżu. Rok później wyjechał do Egiptu, gdzie organizował wojsko sojusznika Francji, kedywa Mohammada Alego Paszy. Uczestniczył w wydarzeniach europejskiej Wiosny Ludów i przyłączył się do rewolucji na Węgrzech. W powstaniu węgierskim w 1849 roku dowodził Armią Północną i powołany został na stanowisko wodza naczelnego węgierskiej armii. Po klęsce pod Temeswarem schronił się w Turcji. Do Paryża powrócił w 1850 r. i tam spędził ostatnie lata swego życia. Zmarł 13 czerwca 1864 r.

Korzystałem m.in. ze „Świętokrzyskiego słownika biograficznego T. 2” (Kielce 2009) oraz książki M. Tarczyńskiego „Generalia powstania listopadowego” (Warszawa 1980). [JK]

Miasta odzyskane

Nowa Słupia

„Wyrosła pod Łysą Górą w pobliżu Starej Słupi, o której jako o wsi klasztoru łysogórskiego, lokowanej na prawie niemieckim, informuje dokument z 1269 r. Stara Słupia była więc poprzedniczką Nowej Słupi. Czasu lokacji tej ostatniej, jako osady miejskiej, bliżej nie znamy. W roku 1351 miasto Nowa Słupia zostało wymienione obok 28 wsi benedyktyńskich w dokumencie Kazimierza Wielkiego potwierdzającym na prośbę Świętosława, opata łysogórskiego, posiadłości klasztoru i przenoszącym je na prawo średzkie, co dowodzi, że realizacja lokacji musiała nastąpić przed połową XIV wieku” – napisał prof. Feliks Kyrk w „Urbanizacji Małopolski”. Nowa Słupia jest jedną z siedmiu świętokrzyskich miejscowości, które odzyskały w tym roku prawa miejskie.



„Czynnikiem miastotwórczym był handel. Tam, gdzie rozwijał się handel, rosła zamożność mieszczan, przybywało obiektów kulturalnych i rozwijała się kultura. Życie gospodarcze wiązało się nierozdzielnie z klasztorem i podążającymi do niego pątnikami. Aby podnieść jeszcze bardziej status miasta Słupia Nowa, król Władysław Jagiełło w 1405 r. nadał miejscowości prawo organizowania cotygodniowych targów” – napisali samorządowcy z Nowej Słupi we wniosku o nadaniu ich miejscowości statusu miasta. Znaczenie dla miasta miała jedyna droga, która wiodła do sanktuarium. Pielgrzymów należało przenocować, wyżywić i udzielić im pomocy medycznej, co też spowodowało rozwój miasta, wzrastała zamożność mieszkańców. „W miarę rozwoju ruchu pątniczego na Świętym Krzyżu rola jej, jako miejscowości dającej schronienie pielgrzymującym, systematycznie wzrastała i nic dziwnego, że dążący na Św. Krzyż i wracający stamtąd wierni, nazywali ją niegdyś osadą gościnną” – podkreślił prof. Kyrk. W 1863 r. wybuchło powstanie styczniowe. Jedną z wielu powstańczych bitew i potyczek powstania była bitwa stoczona pod Świętym Krzyżem. Po upadku powstania rozpoczęły się represje caratu. W 1869 r. pozbawiono praw miejskich wiele miejscowości w Kongresówce. Jedną z nich była Nowa Słupia.

„Przez ostatnie lata, dzięki staraniom kolejnych samorządów i samych mieszkańców, obserwujemy rozwój Nowej Słupi. Należy podkreślić, że układ urbanistyczny z owalnym rynkiem, który jest miejscem zbiegu wielu ulic, jest typowy dla osadnictwa miejskiego, predestynuje do tego aby nazywać Nową Słupię miastem” – zaznaczyli lokalni samorządowcy. Nowa Słupia to oczywiście jeden z celów turystycznych i krajoznawczych wypraw do naszego regionu. To miejscowość znana m.in. ze słynnych „Dymarek Świętokrzyskich”, festynu archeologicznego prezentującego tradycje dawnego hutnictwa w Górach Świętokrzyskich. Atrakcją są także ekspozycje Muzeum Starożytnego Hutnictwa Świętokrzyskiego. Po 150 latach od carskiego ukaz, 1 stycznia 2019 r. Nowa Słupia znów stała się miastem. [opr. JK]

Warto pamiętać

Kartka z kalendarza: styczeń

1351, 7 stycznia: Waśniów otrzymał od króla Kazimierza Wielkiego przywilej nadający prawo średzkie i ustanawiający przy tym wójtostwo. Waśniów to jedna z najstarszych miejscowości w regionie świętokrzyskim, średniowieczny ośrodek targowy i kościelny, przez który wiodły ważne szlaki handlowe. Wymieniany jest już w dokumencie pochodzącym z 1145 r. W XV w. stał się własnością cystersów z Wąchocka. Jak wiele polskich miejscowości, Waśniów utracił prawa miejskie w 1869 r. za czynny udział mieszkańców w powstaniu styczniowym (stacjonował tu Marian Langiewicz oraz oddział Karola Kality-Rębajły).

1698, 26 stycznia: urodził się kanclerz wielki koronny Jan Małachowski herbu Nałęcz. Przez mieszkańców Końskich nazwany został „ojcem miasta”. W 1748 r. uzyskał od króla Augusta III przywilej lokacyjny, a nowo powstałe miasto otrzymało nazwę Końskie Wielkie. Dzięki staraniom kanclerza od połowy XVIII stulecia nastąpił szybki rozwój miasta, które – wraz z okolicami – stało się ważnym w regionie ośrodkiem przemysłowym. Jan Małachowski nadawał przywileje osiedlającym się tutaj rzemieślnikom czy kupcom. W tym okresie przystąpił także do budowy w Końskich swej rodowej rezydencji – zespołu pałacowego, który dziś jest ważnym zabytkiem miasta.

1885, 25 stycznia: uruchomiono pierwszą w regionie linię kolejową zwaną iwanogrodzko-dąbrowską. Z tej okazji oddano do użytku budynek dworca kolejowego w Kielcach. Droga żelazna łączyła Dęblin (wówczas Iwanogród) z Dąbrową Górniczą. Zaczęto ją budować w 1882 r., znacząco wpłynęła na wzrost inwestycji w Kielcach i okolicy. Dowożono do regionu węgiel ze Śląska oraz importowano rudę żelaza z Ukrainy, a Kielce stały się ważnym miejscem na mapie kolejowej kraju. Urzędowa ceremonia inauguracji kolei iwanogrodzko-dąbrowskiej odbyła się w Radomiu, a wjeżdżający na kielecką stację pociąg z delegacją dy-

gnitarzy witała wojskowa orkiestra oraz pokaz sztucznych ogni, o czym donosiła „Gazeta Kielecka”.

1923, 29 stycznia: urodził się prof. Kazimierz Bieleń, wybitny uczony, archeolog, zasłużony badacz starożytnego i wczesnośredniowiecznego hutnictwa świętokrzyskiego, wieloletni pracownik naukowy Muzeum Archeologicznego w Krakowie. Jego staraniem prowadzone były na szeroką skalę badania nad hutnictwem żelaza w Górach Świętokrzyskich. Był jednym z inicjatorów utworzenia Muzeum Starożytnego Hutnictwa Świętokrzyskiego w Nowej Słupi oraz zorganizowania „Dymarek Świętokrzyskich”, znanej imprezy popularyzującej tradycje dawnej produkcji żelaza. Prof. Bieleń wdrażał nowatorskie metody badań, był prekursorem stosowania geofizyki w polskiej archeologii.

1962, 26 stycznia: Kadzielnia uznana została za rezerwat przyrody nieożywionej, powstał on w części dawnego kamieniołomu obejmującego m.in. najwyższe wzniesienie zwane Skalką Geologów. Wzgórze zbudowane jest głównie z górnodewońskiego wapienia. Skałę wydobywano tu od XVII stulecia. Pozyskiwany wapien wykorzystywano m.in. jako kamień budowlany,



Rezerwat Kadzielnia.

ny, a także do produkcji nawozów oraz jako topnik dla przemysłu hutniczego. Eksploatację kamieniołomu zakończono w 1962 r., a Kadzielnia już od XIX w. była dla kielczan celem podmiejskich wycieczek. Dziś Kadzielnia to znany i chętnie odwiedzany rezerwat przyrody, bardzo atrakcyjny pod względem naukowym, dydaktycznym i krajobrazowym.

1999, 1 stycznia: Kielce stały się stolicą województwa świętokrzyskiego. Ustawę o wprowadzeniu zasadniczego trójstopniowego podziału terytorialnego państwa poprzedziła batalia o kształt administracyjny kraju. Od początku lat 90. powstało szereg koncepcji zmiany podziału. Pogląd zwolenników utworzenia 25–40 mniejszych jednostek konkurował z pomysłami powstania 7–13 dużych regionów. Ostatecznie w 1999 r. utworzono 16 rządowo-samorządowych województw. Mimo wcześniejszych obaw mieszkańców Kielecczyzny, województwo ze stolicą w Kielcach nie zostało zlikwidowane. „O północy z czwartku na piątek przestał istnieć Urząd Wojewódzki w Kielcach. Urzędnicy przyszli już do pracy w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim” – napisano w kieleckim „Słowie Ludu”. [JK]



Dworzec kolejowy w Kielcach ok. 1885 r. (fot. Polona).

Wędrowcowe smaki

Ser panierowany z selerem. Trzy średniej wielkości seleri, dobrze umyte, gotować w osolonej wodzie na niezupełnie miękko. Obrąć ze skórki i pokrajać na plastry grubości palca. Ser, najlepiej okrągły (np. salami) pokroić na plastry (wielkości plastrów selera). Między dwa plastry selera wkładać jeden plaster sera i razem maczać w mące, roztrzepanym jajku i w tartej bułce. Smażyć na gorącym oleju na złotawy kolor. Podawać z sosem pomidorowym: stopić na patelni 2-3 łyżki tłuszczu, na to wsypać tyleż mąki, mieszać, dodać 2-3 łyżki przecieru pomidorowego i rozprowadzić sos dwoma szklankami bulionu. Sól, pieprz, cukier - do smaku. Gotować przez 5 minut. Całość dobrze smakuje z ryżem na sypko i surówką z czerwonej kapusty.

Śledziowa zapiekanka. Kilogram obranych ziemniaków ugotować (nie powinny być zbyt miękkie) i pokroić w plastry. Cztery jaja ugotowane na twardo pokroić w kostkę. Dwa solone, wymoczone śledzie pokroić w poprzeczne paski. Pęk zielonej pietruszki drobno posiekać, wsypać do 1/4 szklanki śmietany, wbić tam jedno jajko, posolić i roztrzepać. Na patelni podsmażyć na tłuszczu na złoty kolor plasterki cebuli. Mając tak przygotowane składniki do zapiekanki, smarujemy naczynie tłuszczem, posypujemy tartą bułką i układamy warstwami ziemnia-

ki, na to jajka, posypując je pieprzem i solą, potem ziemniaki, następnie cebulę i śledzie itd. – na wierzchu mają być ziemniaki. Polewamy to rozbitym jajkiem ze śmietaną i całą zapiekankę wkładamy na 45 minut do piekarnika. Gdy się na wierzchu zrumieni - wyjąć, potrzymać w naczyniu jeszcze przez 10 minut i podawać z surówką.

Fasolowa babka. Składniki to: pół kilograma fasoli, 4 jaja, 20 dag utartego żółtego sera, 3-4 cebule, olej słonecznikowy, sól, pieprz, szczypta suszonej szalwii, posiekana natka pietruszki. Fasolę zalać wodą i pozostawić na noc – gdy napęcznieje, ugotować ją w tej samej wodzie, w której się moczyła. Gdy zmięknie, ostudzić, odcedzić i przepuścić przez maszynkę do mięsa (lub dobrze zmiksować). Cebulę drobno posiekać i poddusić na oleju. Zmieloną fasolę ucierać dodając stopniowo po jednym żółtku i po trochu utartego sera. Masę wymieszać z uduszoną cebulą i pianą ubitą z białek. Przyprawić do smaku solą, pieprzem i odrobiną sproszkowanej szalwii. Żaroodporne naczynie wysmarować masłem, napęlić przygotowaną masą fasolową i zapiec w nagrzanym piekarniku. Gdy się potrawa równomiernie zrumieni, wyjąć z piekarnika i wyłożyć na okrągły półmisek, posypać posiekaną zieloną pietruszką. Podawać z dodatkiem sosu – tu już według uznania: zarówno dobrze smakuje z pieczarkowym, jak i z pomidorowym.

Palcem po mapie



Region świętokrzyski na mapie Królestwa Polskiego i Księstwa Litewskiego wydanej w Amsterdamie w roku 1696. Jej autorem jest francuski geograf i kartograf Alexis-Hubert Jaillot, pozostający w służbie króla Ludwika XIV. Jak widzimy, według twórcy mapy naj-

ważniejszymi miejscowościami regionu, poza Sandomierzem, były wówczas m.in. Małogoszcz, Połaniec i Wiślica. „Tabula Regni Poloniae, Ducatus Lithuaniae &c. ad usum serenissimi Burgundiae Ducis” pochodzi ze zbiorów Biblioteki Narodowej / Polona. [JK]